

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Linguistica 17 (2022)

ISSN 2083-1765

DOI 10.24917/20831765.17.9

Anna Kostecka-Sadowa

ORCID 0000-0002-2287-904X

Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków, Polska

Funkcjonowanie wybranych nazw roślin i grzybów w języku polskiej ludności wiejskiej obwodu lwowskiego

Słowa kluczowe: nazwy roślin, polszczyzna południowokresowa, zapożyczenia

Keywords: plant names, southern Polish, borrowings

Współcześnie zainteresowania badawcze wielu dialektologów koncentrują się na leksyce, której jednostki ulegają obecnie nadal dynamicznym przeobrażeniom (np. Cygan 2011; Pelcowa 1988, 2001a, 2001b, 2011, 2015, 2019; Kurek 2001, 2003 i in.). W systemie językowym każdej wspólnoty kulturowej, głównie wiejskiej, funkcjonują rozmaite zjawiska językowe charakterystyczne dla społeczności zamieszkujących zwarte terytorium. Gwary, bo o nich mowa, odznaczają się swoistością na wszystkich poziomach systemu.

Halina Kurek pisze, że w systemie komunikacyjnym każdej wspólnoty, najczęściej wiejskiej, istnieją pewne zjawiska językowe niespotykane na innych terenach, typowe wyłącznie dla danej wspólnoty. Jednostki te, mające swoistą treść tylko na określonym, niewielkim obszarze, przekazywane są z pokolenia na pokolenie i świadczą o trwałości związku ich użytkowników ze swoją małą ojczyzną, takie wyrazy nazywa się „leksemami kulturowymi” (Kurek 2001: 118). W wiejskim obszarze językowo-kulturowym za leksemy kulturowe należy uznać te jednostki leksykalne, które są charakterystyczne wyłącznie dla „mikropola semantycznego” lokalnej społeczności kilku lub kilkunastu wsi. Zazwyczaj są to archaizmy słownikowe typowe dla obszarów peryferyjnych, głównie izolowanych terytorialnie.

Polacy, jako mniejszość etniczna i językowa na terenie Ukrainy, narażeni są na stały wpływ języka ukraińskiego. Sytuacja taka prowadzi do silnej interferencji językowej w mowie ludności polskiej. Do języka Polaków wprowadzane są zapożyczenia z języka ukraińskiego, w mniejszym stopniu rosyjskiego, które systemowo występują u wszystkich badanych informatorów. Włączanie cech obcych do systemu rodzinnego odbywało się na tych ziemiach w ciągu wielowiekowego kontaktu z ukraińskim otoczeniem językowym. Mimo to do dziś cechy gwarowe, przejęte z domu rodzinnego, są mocno zakorzenione w świadomości ludzi zamieszkujących na dawnych Kresach południowo-wschodnich. Wpływy ukraińskie sięgają również gwar polskich na pograniczu kraju. Więcej o funkcjonowaniu polszczyzny kresowej

w mowie Polaków na pograniczu polsko-ukraińskim znajdziemy w licznych publikacjach (np. Dziegiel 2020; Kostecka-Sadowa 2020; Rieger 2002).

Artykuł powstał jako wynik porządkowania materiału gwarowego dotyczącego nazw roślin i grzybów. Koncentruję się tu na wybranych nazwach i ich znaczeniach w mowie ludności polskiej wiejskiego obszaru językowo-kulturowego na pograniczu polsko-ukraińskim. Celem badań jest przedstawienie funkcjonowania słownictwa z tego pola tematycznego¹, zwłaszcza omówienie jednostek leksykalnych niepoświadczonych w innych gwarach polskich lub znaczeń tych leksemów nieznanymi poza badanym obszarem. Interesujące jest słownictwo niemające odpowiedników w innych regionach kraju lub mające je w niepełnym zakresie znaczeniowym.

W aktualnie prowadzonych badaniach – których częścią jest niniejszy artykuł – analizie poddałam słownictwo polskojęzycznych mieszkańców wsi: Strzelczysk, Krysowic i Lipnik rejonu mościskiego, obwodu lwowskiego. Warto zauważyć, że w obwodzie lwowskim znajduje się największe skupisko Polaków, które od pokoleń zna język polski i czynnie posługuje się polszczyzną kresową na co dzień. Wszyscy mieszkańcy są bilingwalni, a nawet trójjęzyczni – znający gwarę, język ogólnopolski oraz język ukraiński, a nawet ukraińską gwarę nadszańską, zaś respondenci średniego oraz starszego pokolenia w dobrym stopniu znają również język rosyjski. Przytaczane niżej analizy i wnioski są wynikiem eksploracji terenowych na pograniczu wschodnim prowadzonych w latach 2008–2018. Badani polskojęzyczni mieszkańcy tych terenów posługują się regionalnym wariantem polszczyzny ogólnej w odmianie potocznej, z większą lub mniejszą liczbą cech kresowych (czyli mowa mieszkańców wsi i przysiółków szlacheckich) (Rieger 2002: 22–24).

Pozyskany materiał językowy uporządkowałam według przedziałów pokoleniowych zgodnie z koncepcją Jerzego Sierociuka: I. urodzeni przed rokiem 1920; II. urodzeni w latach 1921–1945; III. urodzeni w latach 1946–1970; IV. urodzeni w latach 1971–1995; V. urodzeni po 1996 roku (Sierociuk 2003: 134). Moi respondenci są reprezentantami pokoleń III–V, które roboczo nazywam w następujący sposób: pokolenie najstarsze: urodzeni w latach 1946–1970; pokolenie średnie: urodzeni w latach 1971–1995; pokolenie młodsze: urodzeni po 1996 roku. W sumie udział brało 168 Polaków – respondentów z trzech przedziałów pokoleniowych.

Za podstawę do zgromadzenia danych źródłowych posłużył mi kwestionariusz białostocki oraz *Atlas gwar wschodniostowiańskich Białostoczczyzny*, t. 8 (AGWB 2002), najbardziej przydatny do badań nad leksyką terenu pogranicza². Prócz

¹ Pole tematyczne odzwierciedla pewien fragment świata odbieranego jako całość wyraźnie odróżnianą od innych całości (Markowski 1992: 84–86). Analiza z podziałem na grupy tematyczne ułatwia segregację słownictwa, umożliwia uporządkowanie i przejrzysty podział leksyki.

² Zastosowanie przygotowanego wcześniej kwestionariusza niesie ze sobą wielorakie korzyści. Dane pozyskane na tej podstawie dostarczają cennego materiału leksykalnego, często zawierają również informacje kulturowe. Odpowiedzi na pytania zawarte w kwestionariuszu pozwalają ustalić, ile ze słownictwa gwarowego jest znanego użytkownikom języka, czy jest to słownictwo czynne lub bierne itp. Co więcej, można też pokazać, jak wygląda substytucja leksemów dyferencyjnych, czy i jakie jednostki leksykalne wchodzi w miejsce wyrazów gwarowych czy zapożyczonych.

odpowiedzi na pytania kwestionariuszowe pozyskałam liczne swobodne wypowiedzi informatorów na temat nazw roślin, ich części, zastosowania. Wszystkie rozmowy z informatorami nagrywałam, następnie je przetranskrybowałam, najciekawsze cytaty przytaczam w artykule. Stosowałam ten sam kwestionariusz do badania poszczególnych grup wiekowych, co pozwoliło zestawić zebrane materiały i zobaczyć różnice w sposobie formułowania odpowiedzi.

Materiał terenowy porównywałam z leksemami zawartymi w *Słowniku gwar polskich* (dalej SGP) oraz jego kartoteką znajdującą się w IJP PAN w Krakowie (dalej KSGP), również w *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego (Doroszewski (red.) 1958–1968) (dalej SJPD) – w celu potwierdzenia występowania wyrazów w polskim języku ogólnym. Poświadczeń w języku ukraińskim szukałam w *Słowniku języka ukraińskiego* pod redakcją Iwana Konstantynowicza Biłodida (Білодід (ред.) 1970–1980) i jego nowszej wersji online (*Словник української мови* 2015–2021) (dalej SUM), *Etymologicznym słowniku języka ukraińskiego* (*Етимологічний словник української мови*) pod red. Ołeksandra Sawwycza Melnyczuka (dalej ЕСУМ), *Etymologicznym słowniku języków słowiańskich* (*Етимологічний словарь славянских языков. Праславянський лексический фонд*) pod red. Olega Nikołajewicza Trubaczewa (dalej ЭССЯ).

Obok atlasów językowych i słowników gwarowych opracowano wiele monografii i artykułów z zakresu leksyki botanicznej. Ogromną jednak większość stanowią prace ograniczone do pewnego obszaru językowego, często w opracowaniu szczegółowym uwzględniające szersze tło porównawcze. Bogatą bibliografię znajdziemy w publikacji Jadwigi Waniakowej (2012). Spośród prac dotyczących Kresów wschodnich należy wymienić artykuł Natalii Ananiewej (2003) o nazwach roślin w polskich gwarach kresowych, zaś prace Kazimierzy Pastusiak (2004, 2006, 2007) oraz Krystyny Szcześniak (2008) poświęcone są nazwom roślin z pogranicza polsko-białoruskiego.

Podczas porządkowania materiału gwarowego z zakresu nazw roślin daje się zauważyć, że z jednej strony mamy wiele nazw jednego rodzaju czy gatunku roślin, z drugiej zaś – jedna nazwa może odnosić się do wielu rodzajów lub gatunków. Zjawisko polisemii i homonimii, wynikające z motywacji semantycznej nazw, opartej na cechach gatunków roślin jest wielkim utrudnieniem w badaniu nazw gwarowych. W mowie użytkowników polszczyzny południowokresowej zapożyczenia leksykalne i semantyczne z sąsiednich języków nastroczają również dodatkowych problemów.

Jak pisze H. Kurek, „Analiza każdego materiału językowego zebranego na obszarach wiejskich wymaga ścisłego powiązania go z tłem kulturowym badanego regionu” (2003: 56). „Świat kultury przenika język, powodując, że ludzie nie uczestniczący w danej kulturze nie są w stanie zrozumieć wielu warstw przekazu, całych sfer pojęciowo-wyobrażeniowych ukrytych za językowymi znaczeniami słów” (Grzegorzczkowska 1988: 127).

W literaturze gwarowej częstym problemem jest brak doprecyzowania informacji dotyczących gatunku, o którym mowa w źródle. W wielu wypadkach jest tak, że niektóre publikacje gwarowe jako nazwę identyfikacyjną podają inną nazwę gwarową lub potoczną, która może odnosić się do co najmniej kilku rodzajów lub

gatunków roślin. Nierzadko spotyka się wyłącznie opis wykorzystania rośliny o danej nazwie gwarowej. Właściwa identyfikacja polega na przypisaniu nazwie gwarowej odpowiedniej polskiej nazwy naukowej gatunku (wraz z ewentualnymi synonimami) oraz naukowej nazwy łacińskiej wraz z odnośnikiem do jej autora (także z ewentualnymi synonimami) (Waniakowa 2015: 290–291).

Ważną kwestią przy ustalaniu etymologii nazw roślin jest ich motywacja semantyczna³. Przyjmuje się, że w procesie nominacji działają następujące mechanizmy motywacyjne: wygląd rośliny jako podstawa motywacji, miejsce występowania, właściwości rośliny, przeznaczenie oraz inne specyficzne dla danego rodzaju cechy, elementy budowy czy zastosowanie. Każdy z tych czynników ma wpływ na zawartość treściową nazw.

Gwarowe leksemy kulturowe z zakresu nazw roślin są jednostkami specyficznymi. Według H. Kurek, „ich desygnaty nie giną z upływem lat, ale nazwy desygnatów coraz rzadziej pojawiają się w przekazach ustnych mieszkańców wsi. Wydaje się, że większość z nich nie przetrwa i nie wejdzie już do systemu gwarowego najbliższych pokoleń” (2001: 119). Powodem tego jest to, że leksemy te są typowe dla małej, ograniczonej lokalnej społeczności, i to, że kolejnym pokoleniom przekazuje je niewielka grupa starszych ludzi. Niska frekwencja tekstowa oraz wyżej wartościowane odpowiedniki ogólnopolskie funkcjonujące w tym samym znaczeniu są zagrożeniem dla niektórych gwarowych leksemów kulturowych.

Jednym z przykładów poświadczonych tylko na badanym terenie jest *morela* używany w znaczeniu ‘czereśnia, *Prunus avium* L.’: *W tym roku zakwitła mórela żółta i czerwona, moży bedzi jaki urodzaj. Ali potym trza pilnować tych fruktów, bó jak szpaki si zleco, tó nic ni zóstanti* [JK53]⁴. *My kiedyś chódzili na Dybószówki [nazwa przedmieścia Mościsk] na móreli, tam rosło tyli drzew morelowych i to byłó niczyji, ży my to rwali, ile chcieli. Tam byli tyłkó czerwone móreli* [WS78]. *Móreli, a, tak, u nas ni ma, ale u sónsiada tyle tych móreli, czasym nam daji, abó pozwala zrywać, bó to jak my ni zjime, tó szpaki wszystko zdziobjo* [PB98]. Leksem ten w takim znaczeniu znają wszyscy badani respondenci. W KSGP brak poświadczeń w tym znaczeniu. Żadne słowniki, ani polskie, ani ukraińskie nie notują występowania omawianego wyrazu w takim znaczeniu.

Na morele istnieje tu ukraińska nazwa *abrykosa*. Powszechnie występujący w języku ogólnopolskim leksem *morela* to ‘drzewo, *Prunus armeniaca* i jego owoc’ powoli wchodzi do języka mieszkańców młodszego pokolenia na badanych terenach: *Mórela, mórela żółta, tó to nie jest czasym abrykosa? Ni, tó co innego, mórela tó inaczy czyresznia pó ukrajińsku* [BB74]. *A ja w biedronce widziała w kószyczku żółte móreli, takie jak abrykosy. Na drugi raz kupie dó spróbówania* [AP96]. W źródłach obcojęzycznych poświadczono następujące przykłady: *abrykosa* ‘morela’ (CYM *абрукос, абрукоса*). SGP nie notuje tego wyrazu.

Skoro mowa jest o roślinach z gatunku *Prunus*, to przykładem trwałej pożyczki jest nazwa *persyk* ‘brzoskwinia, *Prunus persica*, drzewo i jego owoc’ w mowie

³ Pisali o tym m.in. Pawłowski 1974: 163–169; Tokarski 1993: 340–341; Pelcowa 2001b: 100; Waniakowa 2012: 63–68 i wielu innych badaczy języka.

⁴ Skrótó oznaczają inicjały respondentów oraz ostatnie dwie cyfry roku urodzenia.

wszystkich badanych. Określenie brzoskwinia pojawia się od zaledwie kilku, kilkunastu lat, kiedy ludzie zaczęli masowo wyjeżdżać do Polski w celach zarobkowych: *My na to zawsze mówili persyki, óni u nas pryndzy ni rośli, klimat ni taki, ali so tyż ludzi u których ód nidawna rosno taki drzewa i nawet pojawili si ówocy na tych drzewach* [GJ46]. *Mamy drzewo z persykami, nawet mama kiedyś próbowała zrobić pówidłó, ali ni óbrała tych persyków z łupki, i to taki kwaśne byłó, ali dałó si zjeść. Tera ju ni mamy tegó drzewa, bó zeschtó. Ja nidawnó widziała w ryklami, to brzoskwinia, moja kóliżanka tyż tak mówi na to* [AR99]. W CYM *nepcuk* 'brzoskwinia'.

Z kolei ogólnopolska nazwa *ałyca* 'śliwa, *Prunus cerasifera*' (SJPD, ros. *алича* z gruzińskiego) znana jest wszystkim użytkownikom, brak też odpowiedników typu *mirabelka* czy *żółta śliwka*: *Z ałyczy mam zawsze kompoty róbiła. My chódzili zrywać tu kółó zawodu, bó tam najwincy tych drzew rośłó* [HG72]. *Ałyca kwaśna mocnó, zawsze żym dódawała japka abó śliwki dó kómpotu* [SG52]. *Tak, tak, znam, ałyca jest taka mała i żółta, ali mama już nic z tegó ni robi. Kwaśna je* [AP96]. W CYM *алича*.

Z czasem przekazywanie gwarowych nazw roślin w ich lokalnym znaczeniu będzie sprawiać użytkownikom gwary znaczne trudności. Przyczyną tego może być różnica wieku informatorów. Stopniowe przemiany społeczno-ekonomiczne docierają również na Kresy południowo-wschodnie, a związane z nimi przeobrażenia językowe mogą spowodować brak porozumienia z młodszym odbiorcą, pomimo przynależności przedstawicieli pokolenia młodego do tego samego wiejskiego typu językowo-kulturowego.

Wśród nazw chwastów, które utrudniają uprawy polne, w badanej gwarze można wymienić wyraz *bulbianka* 'żółtlica drobnokwiatowa, *Galinsoga parviflora*': *ta bulbjanka rośni wszyńdzi w tych bulbach, trudnó jo wytepić. Jedyni dobrze, ży króliki lubjo te trawe. Nie trza nigdzi dalekó chodzić, wystarczy wejść w bulby i nazrywać ile si chce* [MG73]. *Co wyrwe te bulbjanke, óna na nowó rośni, nic tylkó ta bulbjanka i sosynka w ógródku* [HS96]. Nazwa ta powstała ze względu na miejsce występowania – roślina ta najczęściej rośnie w ziemniakach – *bulbach* i znana jest wszystkim użytkownikom gwary. W SGP brak. W CYM gw. *бульба* 'ziemniak'. Brak jakichkolwiek innych poświadczeń wskazuje na gwarowy leksem kulturowy.

Roślina cykoria podróżnik, *Cichorium intybus*, w badanej gwarze występuje pod nazwą *biczyki*. Jest to ziele niesione w pęku ziół do kościoła w święto Matki Boskiej Zielnej. W *Słowniku gwar polskich* leksem *biczyk* to zupełnie inna nazwa rośliny – 'powój, *Convolvulus*' z powiatu rybnickiego, cieszyńskiego, prudnickiego i głubczyckiego (SGP I z. 4 s. 141). Określenie to jednak jest dobrze znane informatorom z pokolenia starszego i średniego, młodszy użytkownicy opisującej tu odmiany polszczyzny nie zawsze od razu kojarzą tę roślinę: *Biczyki, to so te kwiatki niebieskie, to do świncenia my brali, babcia z kórzyni syróp róbiła, jak kiedy kogo brzuch bółoł, to mówiła, ży póмага* [MK74]. *Biczyki, a tó te co nibieski kwiatuszki majo, kiedyś tu tyle rośłó, a teraz coraz mniej tegó rośni* [HS96]. Cykoria podróżnik doczekała się imponującej liczby potocznych określeń, takich jak: *czekanka* na Śląsku, *bicz św. Piotra*, *piotrowe batogi*, *suchotnik*, *kwiat świętojański*, *świętojańskie ziele* i inne. SGP notuje nazwę *batogi świętego Jana* z Bóbrki obwodu lwowskiego (SGP I z. 3 s. 434). Kazimiera Pastusiak notuje też nazwę *piotrowe batogi* poświadczone w gwarach ukraińskich na Polesiu, w Zbarażu oraz zachodniej Ukrainie, a *batożki świętego Jana*

w Przemyślanach w obwodzie lwowskim (2007: 252). Sama nazwa *batog*, *bicz* powstała prawdopodobnie ze względu na podobieństwo długich, słabo ulistnionych łodyg do bata czy bicia (ECYM I 151). Jak dalej pisze K. Pastusiak, nazwy z dodatkowymi określeniami *piotrowy*, *świętego Jana* mogły mieć związek z wierzeniami chrześcijańskimi, z obrzędowością chrześcijańską czy praktykami magicznymi, gdzie łodygi tej rośliny używano jako bata, bicia (Pastusiak 2007: 252).

Językowo-kulturowym spoiwem gwar południowej Polski jest powszechnie występujący wyraz *ostrężyna* używany w znaczeniu 'jeżyna, *Rubus*' (Kurek 2001: 118): *Nazrywała ostrężyny na pirogi, ali si nakłuła przyz te kolcy. Robie tyż soki i nalewki z ostrężyny* [HK50]. Kartoteka SGP notuje go na Śląsku i w Małopolsce. W tych badanych miejscowościach używa się obocznie lub tylko leksemu *ożyna*: *Kupiłam dziś na bazarze dwie litry ożyny. Już mi si nie chcy jeździć dó lasu pó ożyny, drapać si pó krzakach. Ile mi trzeba, tó se kupie u ludzi* [MG54]. *Óstrężyna czy ożyna tó to wszystko jedné, my wimy o co chodzi, czy kto powi tak, czy inaczy* [AP96]. W SJPD leksem *ożyna* występuje z kwalifikatorem *regionalny*. Zaś w kartotece SGP wyraz *ożyna* zanotowany został w południowej i wschodniej części kraju (Pelcowa 2001b: m 13). Podtrzymywana wpływem ukraińskim (CYM *ожина*) nazwa ta znana jest wszystkim badanym respondentom.

Rozróżnieniu czarnej (*Ribes nigrum* L.) i czerwonej (*Ribes spicatum* Robson) porzeczki służą dwie nazwy: *sporzycki* oraz *smorodina*: *Spórzycki to so czerwone abó białe. Smorodina to czarna spórzycka*. W języku ukraińskim te dwie nazwy *порічка* oraz *смородина* występują obocznie, są synonimami. W badanej gwarze te dwie nazwy różnicują desygnaty: *Smórodina jest dobra na przyzimbieni, trzeba dodać kilka tyżeczek soku dó hyrbaty, osóbliwi, jak si ma góronczke. Smórodina tó inaczy czarna pózycka, tó to samó* [JK80]. *Spórzycki, tó mame na kompót tylkó, abó galaretkę si robi zy spórzycek czyrwonych, bó bjałe, tó so jednak słodsze* [JK80]. *Mama zy smórodiny taki syróp robi, na góronczke daji. A spórzycki to my tylko czyrwone mamy* [WW98]. W żadnych źródłach polskich i ukraińskich nie znalazłam poświadczenia wyrazu gwarowego *sporzycki*, chociaż taki sam odpowiednik występuje w mowie tutejszych ukraińskich sąsiadów, posługujących się gwarą nadsańską – *спорічки*.

Znana wszystkim badanym mieszkańcom jest nazwa grzyba powszechnie występującego w tych okolicach – to *podpinki* 'opieńki' (SJPD daw. *podpieńek*): *Ranó jak wygnała i przypięta krowe na paświskó, tó nazbirała na pniaku całe wiadro pódpinek* [TG62]. *Jak czasym dużu zarodzi w tym roku podpinek, tó ja zawsze marynuje. Óni taki dobre so potym. Zimo jak znajdziesz, taki skarb te pódpinki* [WS78]. *U nas w sadi na pniaku rosno ładne podpinki. Czasym chodziłam i sprzydawałam na bazarze* [HS96]. W KSGP na 'opieńkę' mamy zapisy *podpieńka*, *opieńka*, zaś *podpinka* notowana jest w zupełnie innych znaczeniach. W CYM poświadczone są leksemy *нідпенька*, *нідпеньок* z kwalifikatorem *gwarowy*.

W mowie pokolenia starszego i średniego używany jest leksem *huba* na określenie każdego grzyba⁵, w tym jadalnego: *Cały koszyk hubów nazbirała na pniaku*,

⁵ Jeszcze stosunkowo niedawno systematyka istot żywych zaliczała grzyby i podobne organizmy do roślin. Także w uproszczonych wykazach, mających zastosowanie praktyczne, grzyby bywają łączone z roślinami. W świadomości potocznej tak jest nadal. Systematycy odwoływali się między innymi do takich cech jak: zdolność do poruszania się, samożywność –

bedzi w sam raz na maczke [LK49]. *Babcia huby kiedyś przynosiła, taki dobre byli. Ja si nie znam, nie wim czy to dobre huby, czy trujące huby. Boje si sama iść na huby* [BL77]. Zarówno SJPD, jak i CYM notują ten wyraz w znaczeniu grzyba pasożyta. H. Kurek, omawiając leksemy kulturowe, notuje, że „W gwarach okolic Piwnicznej w Beskidzie Sądeckim leksemem kulturowym będzie [...] także *huba*, funkcjonująca tu na określenie każdego grzyba uznawanego przez lokalną społeczność za niejadalny itd.” (Kurek 2018: 206). W młodszym pokoleniu nazwa ta jest już w odwrocie.

Gwarowe leksemy kulturowe występują zazwyczaj w mowie osób reprezentujących ten sam obszar językowo-kulturowy – tu lokalny obszar wiejski. Wiele gwarowych nazw roślin jest mocno zakorzenionych w mowie młodszych użytkowników gwary. Należą tu nazwy roślin: *bulbianka* ‘żółtlica drobnokwiatowa, *Galinsoga parviflora*’, *morela* ‘czereśnia, *Prunus avium*’, *ożyna* // *ostrężyna* ‘jeżyna, *Rubus*’, *sporzycki* ‘porzeczką czerwoną, *Ribes spicatum* Robson’ oraz nazwa grzyba *podpinki* ‘opieńki’. Mamy również w badanej gwarze wyrazy zapożyczone, które utrwaliły się w mowie wszystkich mieszkańców reprezentujących trzy przedziały pokoleniowe – *abrykosa* ‘morela, *Prunus armeniaca*, drzewo i jego owoc’, *ałycza* ‘śliwa, *Prunus cerasifera*’, *persyk* ‘brzoskwinia, *Prunus persica*, drzewo i jego owoc’. Świadczy to o językowym konserwatyzmie użytkowników gwary i o trudnościach z dostosowaniem się do innej oficjalnej sytuacji komunikacyjnej, która wymaga innego zachowania się, w tym też językowego.

Częste wyjazdy młodych mieszkańców wsi do Polski powodują, że w ich mowie pojawiają się odpowiedniki ogólnopolskie, które powoli zastępują leksemy gwarowe, jak jest to w wypadku wyrazu *morela*.

Mamy też tutaj grupę słownictwa całkowicie biernego, które jeszcze z użycia nie wyszło, bo pozostaje w pamięci starszych informatorów i ujawnia się w odpowiednim kontekście, np. *bicyki* ‘cykoria podróżnik, *Cichorium intybus*’ czy *huba* ‘grzyb jadalny’.

Posiadając gwarową oraz literacką kompetencję językową, badani mieszkańcy wsi, w zależności od sytuacji komunikacyjnej używają jednej lub drugiej odmiany polszczyzny – języka literackiego w sytuacjach oficjalnych, gwary w gronie rodzinnym i sąsiedzkiem.

Wiele gwarowych leksemów jest jednostkami jeszcze ciągle obecnymi w czynnym zasobie słownictwa badanych mieszkańców wsi. Nazwy desygnatów coraz rzadziej pojawiają się w przekazach ustnych, ale ich desygnaty nie giną z upływem lat (Kurek 2001: 119). Prawdopodobnie większość z nich nie przetrwa i nie wejdzie już do systemu językowego następnych pokoleń. Aktualnie młodemu pokoleniu przekazuje je niewielka grupa ludzi starszych. Zagrożeniem dla niektórych gwarowych leksemów są ich wyżej społecznie wartościowane odpowiedniki ogólnopolskie funkcjonujące w tym samym znaczeniu, co leksemy gwarowe. Funkcjonują one jednak w małych, lokalnych społecznościach i w związku z tym ich szansa na przetrwanie ciągle się zmniejsza.

cudzożywność. Dzisiaj już wiemy, że z punktu widzenia pokrewieństwa organizmów są to cechy drugorzędne.

Przedstawione tu na podstawie SGP i KSGP zasięgi geograficzne niektórych nazw roślin i ich znaczeń pokazują, że w różnych systemach gwarowych występują identyczne jednostki, które świadczą o wspólnocie językowo-kulturowej. Z drugiej strony taka analiza potwierdza i pokazuje istnienie leksemów właściwych pod względem struktury lub znaczenia (czy też struktury i znaczenia) wyłącznie pewnej określonej lokalnej społeczności, wyróżniających daną zbiorowość spośród innych grup społecznych.

Rozwiązanie skrótów

AGWB – *Atlas gwar wschodniostowiańskich Białostoczczyzny*, red. S. Glinka, A. Obrębska-Jabłońska, J. Siatkowski, I. Maryniakowa, t. 1–10, Wrocław–Warszawa 1980–2012.

KSGP – kartoteka *Słownika gwar polskich*, <http://rcin.org-.pl//publication/37156> (dostęp 21.10.2018).

SGP – *Słownik gwar polskich*, oprac. przez Zakład Dialektologii Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie, t. 1 pod kier. M. Karasia, t. 2– 5 pod kier. J. Reichana, t. 6–7 pod kier. J. Okoniowej, Kraków 1982–2020.

SJPD – *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I–XI, Warszawa 1958–1968.

ЭССЯ – *Этимологический словарь славянских языков. Праславянский лексический фонд*, red. O.H. ТРУБАЧЕВ, t. 1–, Москва 1974–.

ЕСУМ – *Етимологічний словник української мови*, red. O.C. Мельничук, t. I–VI, Київ 1982–.

СУМ – *Словник української мови*, red. I.K. Білодід, t. 1–11, Київ 1970–1980, (<http://lcorp.ulif.org.ua/dictua/>) oraz *Словник української мови. Томи 1–11 (А-ОЯЧЮ-ВАТИ)*, 2015–2021, <https://services.ulif.org.ua/exp/Entry/index?wordid=1&page=0> (dostęp 20.09.2021).

Bibliografia

Ananiewa N., 2003, *Słownictwo fitonimiczne (nazwy roślin) w polskich gwarach kresowych*, [w:] *Języki mniejszości a języki regionalne*, red. E. Wrocławska, J. Zieniukowa, Warszawa, s. 337–342.

Cygan S., 2011, *Przejawy świadomości językowej mieszkańców wsi końca XX wieku na przykładzie Lasocina na Kielecczyźnie*, Kielce.

Dzięgiel E., 2020, *Dwujęzyczność polsko-ukraińska w Strzelczyskach na Ukrainie (na przykładzie młodzieży i najstarszego pokolenia)*, „Socjolingwistyka” XXXIV, s. 245–260.

Grzegorzczuk R., 1988, *Władanie językiem a wiedza o świecie*, [w:] *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin, s. 121–128.

Kostecka-Sadowa A., 2020, *Wzajemne wpływy polsko-ukraińskie, ukraińsko-polskie w mowie ludności województwa lwowskiego*, [w:] *Słowiańskie przyjemności 3: Wielojęzyczność*, red. E. Solak, B. Popiołek, B. Teodorović, Kraków, s. 75–88.

Kurek H., 2001, *Przemiany językowe wsi (na przykładzie wybranych nazw roślin z okolic Dukli)*, [w:] *Język a Kultura*, t. 16: *Świat roślin w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj, Wrocław, s. 117–122.

Kurek H., 2003, *Przemiany leksyki gwarowej na Podkarpaciu*, Kraków.

- Kurek H., 2018, *Słownictwo gwarowe w epoce globalizacji*, [w:] *Historia języka, dialektologia i onomastyka w nowych kontekstach interpretacyjnych*, red. R. Przybylska, M. Rak, A. Kwaśnicka-Janowicz, Kraków, s. 203–209.
- Markowski A., 1992, *Polszczyzna końca XX wieku*, Warszawa.
- Pastusiak K., 2004, *Zabobonne tradycje w lecznictwie ludowym na pograniczu polsko-białoruskim. Na podstawie Ludu Białoruskiego na Rusi Litewskiej M. Federowskiego*, [w:] *Polsko-białoruski związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe*, t. IV, red. M. Kondratiuk, B. Siegień, Białystok, s. 539–551.
- Pastusiak K., 2006, *Gwarowy słownik nazw roślin na terenie północno-wschodniej Lubelszczyzny*, [w:] *Flora i fitonimy na pograniczu polsko-ukraińskim*, red. F. Czyżewski, D. Urban, Lublin, s. 79–87.
- Pastusiak K., 2007, *Pogranicze polsko-białorusko-ukraińskie w świetle danych językowych i etnograficznych na podstawie nazw roślin*, Warszawa.
- Pawłowski E., 1974, *Polskie nazwy roślin (Próba klasyfikacji semantycznej)*, „*Studia Indo-europejskie*”, s. 163–169.
- Pelcowa H., 1988, *Zróźnicowanie leksykalne nazw roślin w gwarach Lubelszczyzny*, [w:] *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*, t. VI, 23, sectio FF, s. 257–271.
- Pelcowa H., 2001a, *Nazwy roślin w świadomości językowej ludności wiejskiej*, [w:] *Język a Kultura*, t. 16: *Świat roślin w języku i kulturze*, red. A. Dąbrowska, I. Kamińska-Szmaj, Wrocław, s. 99–116.
- Pelcowa H., 2001b, *Interferencje leksykalne w gwarach Lubelszczyzny*, Lublin.
- Pelcowa H., 2011, *Tradycja i nowoczesność w międzypokoleniowej komunikacji językowej na przełomie XX i XXI wieku*, [w:] *Polszczyzna trzech pokoleń. Podobieństwa i różnice*, red. K. Wojtczuk, M. Jasińska, Siedlce, s. 29–39.
- Pelcowa H., 2015, *Nazwa i desygnat w zmieniającej się rzeczywistości wiejskiej*, [w:] *Odkrywanie słowa – historia i współczesność*, red. U. Sokólska, Białystok, s. 551–568.
- Pelcowa H., 2019, *Pogranicze językowe i kulturowe polsko-wschodniosłowiańskie w obliczu tendencji globalizacyjnych (na materiale gwar Lubelszczyzny)*, „*Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*”, s. 263–275.
- Rieger J., 2002, *Język polski na Ukrainie w XX wieku*, [w:] *Język polski na Ukrainie w końcu XX wieku*, Cz. 1, red. J. Rieger, I. Cechosz-Felczyk, E. Dziegiel, Warszawa.
- Sierociuk J., 2003, *Założenia metodologiczne badań języka wsi*, [w:] *Poznańskie Spotkania Językoznawcze*, t. XI, red. Z. Krążyńska, Z. Zagórski, Poznań, s. 131–136.
- Szcześniak K., 2008, *Świat roślin światem ludzi na pograniczu wschodniej i zachodniej Słowiańszczyzny*, Gdańsk.
- Tokarski R., 1993, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław.
- Waniakowa J., 2012, *Polskie gwarowe nazwy dziko rosnących roślin zielnych na tle słowiańskim. Zagadnienia ogólne*, Kraków.
- Waniakowa J., 2015, *Jak badać pochodzenie i historię gwarowych nazw roślin?*, „*Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego*” LXXI, s. 289–298.

www.polacynawschodzie.pl/index.php?page=miejsca&id=2084&lang=pl (dostęp 15.06.2020).

[www.wikipedia.org/wiki/Czyszki_\(rejon_mo%C5%9Bciski\)](http://www.wikipedia.org/wiki/Czyszki_(rejon_mo%C5%9Bciski)) (dostęp 15.06.2020).

Functioning of selected plant and mushroom names in the language of the Polish population of the Lviv region

Abstract

The purpose of this article is to present and discuss several dialect plant names from the „plant word” thematic field in the speech of the Poles of Lviv region. These are lexical units having no equivalents in other regions of the country or having them in an incomplete range of meaning. The lexis of the dialect in the studied Polish language is also subjected to various foreign influences, which also must be taken into account when reconstructing the processes that shape the given form in Polish dialects. The generational breakdown shows that dialect plant names in their local meaning will cause significant difficulties for dialect users over time.